

Unia Europejska, Tożsamość Europejska a Zachowanie Różnorodności Językowej

Artykuł ten wyraża osobiste zdanie autora

“Większość Europejczyków niestety nie poświęca uwagi problemowi języka, ponieważ sądzi, że może on być z łatwością rozwiązany poprzez używanie języka angielskiego. **Calkowicie się z tym nie zgadzam**: używanie języka etnicznego w komunikacji międzynarodowej niesie ze sobą problem związany z jego nauką a *ponad wszystko problem kulturowej kolonizacji i politycznej nierówności.*”¹

Komisarz UE do Spraw Konsumpcji, **Emma Bonino**, marzec 1996

Chociaż mało się o tym mówi, UE w rzeczywistości ma problem językowy - jak zrównoważyć potrzeby skutecznej i efektywnej komunikacji z tak samo ważną potrzebą ochrony i promocji kulturalnej i językowej różnorodności. Obecna polityka, zgodnie z którą mamy 11 języków oficjalnych roboczych, kosztuje **ponad 2 miliardy Euro** rocznie (blisko 10 razy więcej niż Unia Europejska wydaje przygotowując Polskę do członkostwa w Unii). Koszty bardzo wzrosną wraz z powiększeniem Unii (4 lata temu, kiedy było 9 języków oficjalnych roboczych, możliwa kombinacja języków to **72**; teraz, z 11 językami, to **110**; po następnej turze powiększenia Unii, z 16 językami, to **240**). Cztery lata temu francuski Minister Lamassoure proponował ograniczenie liczby języków roboczych Unii do 5 “najczęściej używanych” (francuski, angielski, niemiecki, włoski, hiszpański), w tenże sposób dyskryminując posługujących się innymi językami, ale propozycja ta została odrzucona przez Parlament europejski ogromną większością.

Proces zjednoczenia Europy oraz kwestia, **czy układ językowy Unii będzie hierarchiczny czy sprawiedliwy**, będzie miał głębokie znaczenie dla wszystkich języków europejskich. Rzeczywiste zniknięcie fizycznych granic zwiększy ważność języka, w tym irlandzkiego, jako wyróżnika tożsamości. Pozostaje jednak problem użycia języka w zjednoczonej Europie. Obecna tendencja coraz to powszechniejszego użycia języka angielskiego jako *lingua franca*, bez żadnych formalnych co do tego decyzji, uważane jest przez wiele osób za rozwiązanie problemu. Jednakże to “rozwiązanie” pozostawia wiele podstawowych pytań bez odpowiedzi.²

Po pierwsze, używanie angielskiego daje znaczącą przewagę 16 % obywatelom Unii Europejskiej, którzy są rodzimymi użytkownikami tego języka, oraz ludziom posługującym się bardzo zbliżonymi językami (niemieckim, holenderskim, duńskim oraz szwedzkim), nad innymi Europejczykami³. Jak można pogodzić ten fakt z **konceptcją równych szans**, która to stanowi podstawę długotrwałej politycznej stabilności?

¹Bonino, Emma, wywiad w *Esperanto* 1079 (3), marzec 1996, s. 42.

²Fettes, Mark, “Europe’s Babylon: Towards a Single European Language?”, in *History of European Ideas*, Vol. 13, No. 3, s.201-213, 1991.

³Héraud, G., Wells, J., Brocatelli, U., Pagano, G., et al. *Quale <<lingua perfetta>>? - imperialismo linguistico dell’inglese e soluzione federale europea*, Lacaita, Roma, 1995, s.39.

Po drugie, jak można pogodzić fakt używania jednego etnicznego języka jako europejskiego *lingua franca*, z polityką Unii Europejskiej wspierającą i promującą **językową i kulturową różnorodność**? W jaki sposób przyczynia się do językowej różnorodności fakt, iż więcej niż 90 % młodych ludzi w Europie uczy się przede wszystkim angielskiego, a nie chociażby języków swoich najbliższych sąsiadów?⁴

Po trzecie, jak może używanie języka, którego mówcy w ogromnej większości mieszkają poza Europą, w jakikolwiek sposób przyczyniać się do **umocnienia europejskiej tożsamości**, która jest *sine qua non* europejskiej jedności? Czy nie jest bardziej prawdopodobne, że używanie angielskiego umocni dominację kultury amerykańskiej w Europie? (obecnie 80 % filmów wyświetlanych w kinach europejskich to amerykańskie, podczas gdy jedynie 2% filmów w amerykańskich kinach jest europejskich⁵). Posługiwanie się francuskim, niemieckim czy włoskim jako *lingua franca* Unii Europejskiej byłoby pod tym względem mniej niewłaściwe, gdyż ogromna większość ludzi używających tych języków mieszka w Europie.

Należy podkreślić, że pozycja angielskiego jako głównego języka międzynarodowego wynika z silnej pozycji i bogactwa krajów anglojęzycznych, głównie USA, i nie jest związana z wewnętrznymi cechami języka. Aktualnie amerykański naukowiec⁶ sprawdza ile katastrof lotniczych spowodowanych zostało przez fakt, że angielski, ze swoim złożonym systemem samogłosek, wieloma jednosylabowymi słowami, brakiem jednolitej wymowy i wieloma niejednoznacznymi słowami, był i jest jedynym językiem lotnictwa międzynarodowego.

W mijającym półwieczu Rada Europy (a w skali globalnej system Narodów Zjednoczonych) stworzyła system prawa międzynarodowego, opartego na indywidualnych prawach człowieka i podstawowych wolnościach. Ogólny postęp w dziedzinie praw człowieka nie został jednakże zrównoważony przez postęp w dziedzinie stosowania języka w komunikacji międzynarodowej, która nadal jest regulowana przez zasadę "silniejszy ma zawsze rację": **zasada równości praw i możliwości jest ignorowana.**

W dzisiejszej Europie wydaje się naturalne, że 63 miliony osób anglojęzycznych, lub 64 miliony francuskojęzycznych, zawsze ma prawo używać swoich własnych języków w komunikacji w instytucjach UE. **Natomiast 40 milionów Polaków oraz większość Europejczyków nigdy nie miało i nie ma takiego prawa.** Wielonarodowościowe firmy narzucają angielski bez względu na to, że nie jest on językiem rodzimym 93% ludzkości lub 84% obywateli UE. Zostało to opisane przez jednego lingwistę jako "fasyzm językowy"⁷, jako że daje to dodatkowy przywilej i tak już uprzywilejowanej mniejszości.

Nie trzeba podkreślać, że powyższe rozważania odnoszą się do narzucenia jakiegokolwiek języka narodowego, nie tylko angielskiego. Za sto lat właśnie takie argumenty mogą być

4 Chiti-Batelli, A., *Communication Internationale et Avenir des Langues et des Parlers en Europe*, Presses d'Europe, Nice, 1987, s. 106.

5 Phillipson, Robert, "Globalizing English: Are linguistic human rights an alternative to linguistic imperialism", Hong Kong Polytechnic University, 24 Czerwiec 1996, s.1.

6 Cushing, Steven, *Fatal Words - Communication Clashes and Aircraft Crashes*, University of Chicago Press, Chicago & London, 1994. Patrz też: Piron 1994.

7 Piron, Claude, *Le Défi des Langues - du gâchis au bon sens*, L'Harmattan, Paris 1994, s.313.

używane przez mówiących po angielsku w świecie zdominowanym przez chiński (na marginesie można zauważyć, że chiński MSZ zaprzestał we wrześniu 1996 r. tłumaczeń na angielski podczas cotygodniowych konferencji prasowych.⁸).

Wielu toleruje taką sytuację zdając sobie sprawę, iż jest ona daleka od ideału, ponieważ uważają, że nie ma alternatywy. **Pomysł języka międzyetnicznego, jako rzeczywista opcja, jest tabu w naszym społeczeństwie dokładnie jak był pomysł gospodarki rynkowej w byłym Związku Radzieckim.** Bez żadnych poważnych badań naukowych żywotności języka, współczesnego użycia w literaturze i na konferencjach naukowych czy łatwości przyswajania, odrzucamy żywy język⁹, który narodził się w dziewiętnastowiecznej Polsce - neutralny język międzynarodowy, Esperanto (którego twórcą był Dr L. Zamenhof¹⁰ i który po raz pierwszy zaprezentowany został w Warszawie w 1887). Prawdopodobne jest, że negatywne konotacje słowa zawdzięczają wiele propagandzie nazistowskiej i stalinowskiej, skierowanej przeciwko “językowi wymyślonemu przez Żyda”¹¹. Claude Piron, psycholog i językoznawca z Uniwersytetu Genewskiego, wiąże to odrzucenie *a priori* z walką defensywną prowadzoną przez zwolników numeracji rzymskiej, którzy osiągnęli sukces w opóźnieniu o dwa wieki przyjęcia obecnej numeracji, chociaż wystarczyłoby kilkuminutowe badanie aby wykazać, który system jest lepszy¹². Polityczna opcja wprowadzenia języka, która pozwalałaby na niehierarchiczną interakcję niezbyt przemawia do władających językami dominującymi.¹³ Profesor Humphrey Tonkin, rektor Uniwersytetu Hartford, wskazuje na zagrożenie jakie stwarzają większe etnicznie języki dla ich mniejszych sąsiadów:

“Lingwistyczny imperializm kilku supermocarstw pozbawił większość narodów właściwych im sposobów wyrażania się, wymuszając na nich używanie angielskiego i francuskiego i narzucając im tym samym swoją kulturę.”¹⁴

Znany lingwista Antoine Meillet napisał: “Wszystkie teoretyczne argumenty nie mają sensu: Esperanto się sprawdza”¹⁵

PEN International, międzynarodowe stowarzyszenie poetów, eseistów i pisarzy, formalnie przypieczętowało uznanie Esperanto jako języka literackiego, gdy w 1993 roku przyjęło oddział pisarzy Esperanto. Język ten szybko stał się językiem społeczności i dzisiaj **nie jest bardziej “sztuczny” niż dziecko z próbki** (jest językiem codziennym w 1,000

8 *The Economist*, 31 August 1996.

9 Lo Jacomo, François, *Liberté ou Autorité dans l'Évolution de l'Espéranto*, Université de Sorbonne, Paris, 1981.

10 Boulton, Marjorie, *Zamenhof - Creator of Esperanto*, Routledge and Kegan Paul, London, 1960; Centassi, René i Masson, Henri, *L'homme qui a défié Babel*, Éditions Ramsay, Paris, 1995.

11 Lins, Ulrich, *Die Gefährliche Sprache*, Gerlingen 1988, s. 90.

12 Piron 1994 *ibid*, s.334

13 Phillipson, Robert, *ibid.*, s.15.

14 Tonkin, Humphrey, ed., w Janton, Pierre, *Esperanto - Language, Literature and Community*, State University of New York Press 1993, s.131.

15 Martinet, André, “The proof of the pudding...” w Schubert, Klaus, ed., *Interlinguistics Aspects of the Science of Planned Languages*, Mouton de Gruyter, Berlin/New

rodzinach¹⁶). Jest on obecnie używany przez około 3 mln ludzi, większą ilość osób niż 95 % znanych języków świata¹⁷, i jego wkład w rozwój międzynarodowego porozumienia został również dostrzeżony w rezolucjach UNESCO z 1954 i 1985 roku. **Ponad 20% członków Parlamentu europejskiego popiera używanie Esperanto w instytucjach UE**¹⁸. W języku tym wychodzi już ponad 45,000 tytułów, 200 regularnych czasopism, jest używany codziennie w radiu od Warszawy po Pekin, i 1,100 ulic w 54 krajach ma nazwę “Esperanto” lub “Zamenhof” (107 w Polsce).¹⁹ Laureat Nobla w dziedzinie ekonomii w r. 1994, prof. Reinhard Selten (urodzony we Wrocławiu), publikował w Esperanto i mówi płynnie w tym języku²⁰. Papież zaczął używać tego języka w *Urbi et Orbi* w Wielkanoc 1994.

Jednak najciekawszą kwestię w tym temacie poruszyło w swoim raporcie fińskie Ministerstwo Oświaty:

“Wyniki eksperymentów w nauczaniu języków obcych wykazują, iż **podstawowy kurs Esperanto znacznie ułatwia naukę innych języków.**”²¹

Wniosek ten potwierdzają badania przeprowadzone przez Wydział Cybernetyki Uniwersytetu Paderborn, według których czas zaoszczędzony w ten sposób może być 50% większy niż czas poświęcony na naukę Esperanto²².

Euro - pieniądze Esperanto?

Kilka lat temu pewien polityk niemiecki krytykował pomysł wspólnej waluty europejskiej jako “*pieniądze Esperanto*”²³. Dzisiaj te “pieniądze Esperanto” - EURO, zostały zaakceptowane przez 11 krajów członkowskich UE i jest to jedna z najmocniejszych walut na świecie. W trakcie przygotowań nigdy nie było poważnej propozycji by przyjąć markę niemiecką, najsilniejszą narodową walutę, za wspólną walutę Europy. Gdyby taka propozycja nie była do przyjęcia w przypadku waluty, dlaczego byłoby do przyjęcia, że jeden narodowy język, angielski, francuski bądź niemiecki, został wspólnym językiem *de facto* Europy?

Chorwacki pisarz, Zlatko Tišljar, stworzył Towarzystwo Tożsamości Europejskiej (“Asocio por Eŭropa Konscio”) w Mariborze w 1996 roku, aby popularyzować pomysł tożsamości Europejskiej w harmonii z narodowymi i lokalnymi tożsamościami. Jeden z jego projektów polega na zachęceniu Parlamentu Słowenii do zwołania **międzyparlamentarnej konferencji** z krajów kandydujących do UE na temat używania języków w zjednoczonej Europie. Tišljar

16 Corsetti, Renato, “A Mother Tongue Spoken Mainly by Fathers”, w **Language Problems and Language Planning** 20:3, John Benjamins, Amsterdam 1996, s.265.

17 Tonkin 1993 *ibid.*, s.132.

18 Pirlot, Germain, w **Nia Bulteno** 71, Lisboa 1997, s. 3.

19 Röllinger, Hugo, **Monumente pri Esperanto**, Universala Esperanto-Asocio, Rotterdam 1997.

20 Selten, Reinhard, ed., **The Costs of European Linguistic [Non] Communication**, E.R.A., Rzym, 1997 (wydane na zlecenie Komisarza E. Bonino, również po włosku i po esperancku).

21 Opetusministeriön Työryhmien Muistioita, *Opetusministeriön Esperantotyöryhmän Muistio*, Helsinki, 1984, s.59.

22 Frank, Helmar, **Sprachkybernetik**, Gunter Narr Verlag, Tübingen, 1982, s.134.

23 Neue Zürcher Zeitung, 23 lutego 1994.

jest przekonany, że potrzebna jest europejska tożsamość, głęboko odczuwana przez większość Europejczyków. Jego zdaniem, jest to możliwe tylko poprzez użycie neutralnego (czyli **nie dyskryminującego**), łatwego do opanowania (czyli **nie elitarnego, potencjalnie przystępnego do przeciętnego obywatela**) języka, takiego jak Esperanto. Wedle jego słów “nawet, jeżeli gospodarka dobrze funkcjonuje (jak seks w małżeństwie), ale poczucie tożsamości (miłości) nie rozwija się, Europa nie będzie trwała”.²⁴

Całe to skomplikowane zagadnienie komunikacji wewnątrz Unii Europejskiej, dla której opcja Esperanto jest jedną z alternatyw, zasługuje na dogłębną, obiektywną i naukową analizę raczej niż na zbyt często spotykane subiektywne odczucia, uprzedzenia lub brak wiedzy. Obecna polityka, jak wspominaliśmy, kosztuje ponad 2 miliardy Euro rocznie. **Udowodniono, że osoby znające angielski i jakiś język romański potrzebują jedynie 25 godzin nauki, aby osiągnąć bierną znajomość Esperanto**²⁵. Propozycja, aby tłumaczyć tylko na Esperanto podczas posiedzeń UE, mogłaby oszczędzić 80% tych pieniędzy, uniknąć ogromnego powiększenia kosztów po rozszerzeniu Unii, i każdy ciągle mógłby mówić w swoim języku, czyli w efekcie mamy: **równość, tożsamość narodowa, skuteczność i oszczędność pieniędzy**. Ciekaw jestem, kto ma lepszą propozycję?

²⁴ Tišljar, Zlatko, **Eŭropa Ideologio**, Inter-kulturo, Maribor, 1998, s.62.

²⁵ Vilisics-Formaggio, Elisabetta, **L'Orientamento Linguistico - metodo per facilitare l'apprendimento delle lingue**, Roma, 1995, s.14.

ANEKS 1

Porównanie 4 Systemów Komunikacji Międzynarodowego²⁶

- 1) System ONZ - używanie tylko kilku języków, tłumaczenie symultaniczne, tłumaczenie dokumentów.
- 2) System firm międzynarodowych - wszyscy używają tego samego języka etnicznego, zwykle angielskiego.
- 3) System UE - języki wszystkich krajów członkowskich są akceptowane; tłumaczenie symultaniczne, tłumaczenie dokumentów.
- 4) System Esperanto.

Punkty w dziesięciostopniowej skali przypisane poszczególnym kryteriom obrazują stopień czynników niekorzystnych:

0 - żaden, 1- minimalny, 2- nieznaczny, 3 - mały, 4 - umiarkowany, 5 - średni, 6 - znaczący, 7 - duży, 8 - bardzo duży, 9 - ogromny, 10 - ekstremalnie duży, maksymalny.

	ONZ	Firmy między -narodowe	UE	Organizacje Esperanto
a) długość nauki języka (dla uczestnika)	8	8	0	3
b) wcześniejsze inwestycje krajów	9	9	5	0
c) wcześniejsze inwestycje instytucji	8	0	10	0
d) nierówność i dyskryminacja	6	5	0	0
e) koszty sesji w odniesieniu do języka	7	0	10	0
f) koszt wytworzenia dokumentów w odniesieniu do języka	6	0	10	0
g) czas czekania na dokumenty	6	0	6	0
h) zgubienie i zniekształcenie informacji	5	4	6	0
i) częstotliwość i stopień utrudnień językowych	5	6	0	1
j) utrudnienie językowe w czytaniu	3	4	0	1
k) ograniczenia i powody irytacji	8	3	8	0
l) prawdopodobne powiększenie czynników niekorzystnych w ciągu następnych 20 lat	5	0	10	0
Suma czynników niekorzystnych	76	39	65	5

²⁶ Piron, Claude, w Selten 1997, s.38-39.

ANEKS 2 Esperanto w Skrócie

Jednej literze odpowiada jeden dźwięk. Pisze się dokładnie tak, jak się mówi; mówi się tak, jak się pisze. Wymowa **jak po polsku** oprócz:

ĉ=cz ĝ=dż, ĥ=ch, ĵ=ż, ŝ=sz ŭ=ł, v=w

Akcent wypada **zawsze** na **przedostatniej sylabie**, samogłoska i również zawsze wymawia się oddzielnie.

BRAK NIEREGULARNOŚCI. BRAK WYJĄTKÓW.

Gramatyka ma 16 reguł, które nie mają wyjątków.

KOŃCÓWKI

Rzeczownik **-O**, przymiotnik **-A**, przysłówek **-E**, liczba mnoga: **-J**; biernik: **-N**.

Istnieje tylko jeden przedimek **LA**, jak w języku angielskim.

Ĉu la bela virino aĉetis pilkon por la infanoj ĉar ŝi varme amas siajn infanojn?

Czy piękna kobieta kupiła piłkę dla dzieci, bo ona gorąco kocha swoje dzieci?

Prosty CZASOWNIK ma tylko **6** końcówek (ale można utworzyć **6** imiesłówów).

bezokolicznik	teraźniejszy	przyszły	przeszły	tryb warunkowy	tryb rozkazujący
I	AS	IS	OS	US	U
ESTI	estas	estis	estos	estus	estu
LERNI	lernas	lernis	lernos	lernus	lernu
HELPI	helpas	helpis	helpos	helpus	helpu

Mi helpas lin energie:

Ja pomagam mu energicznie.

Li helpis min senprokraste:

On mi pomógł bezwłocznie.

Ŝi lernos Esperanton diligente:

Ona będzie uczyć się Esperanto pilnie.

Falonta arbo:

Drzewo, które ma się przewrócić.

Jesota propono:

Propozycja, która ma być potwierdzona.

Przykłady Słowotwórstwa (końcówki, i 40 przedrostek i przyrostek)

skribi <i>pisać</i>	bela <i>ładny</i>	amema <i>kochliwy</i>	domo <i>dom</i>
skriba <i>pisemny</i>	malbela <i>brzydki</i>	reĝo <i>król</i>	dometo <i>domek</i>
skribe <i>pisemnie</i>	ami <i>kochać</i>	reĝino <i>królowa</i>	domego <i>dwór</i>
skribo <i>pismo</i>	malami <i>nienawidzieć</i>	reĝido <i>królewicz</i>	domaĉo <i>rudera</i>

ANEKS 3

WPLYW POLSKIEGO NA ESPERANTO, I PODOBIENSTWA MIĘDZY NIMI:

1. Akcent. Zawsze na przedostatnią sylabę (samogłoska i również zawsze wymawia się oddzielnie):

Pollando, Irlando, Italio, Francio.

2. Ĉu < czy:

Czy jesteś Polką?/Polakiem?

Ĉu vi estas Polino?/Polo?

3. Podobieństwo w kolejności części zdań:

Co ona czyta?

Kim ona jest?

Kion ŝi legas?

Kiu ŝi estas?

What is she reading?

Qui est-elle?

4. Odróżnienie zaimków “swój” i “jej/jego”:

On kocha **swoją** żonę.

On kocha **jego** żonę.

Li amas **sian** edzinon.

Li amas **lian** edzon.

He loves his wife.

He loves his wife.

5. Kolejność czasów w mowie zależnej:

Ona powiedziała, że **mówi** po polsku. (teraźniejszość) [“Mówię po polsku”]

Ŝi diris ke ŝi **parolas** pole. (teraźniejszość) [“Mi parolas pole”]

She said that she **spoke** Polish. (przeszłość) [“I speak Polish”]

Elle a dit qu'elle **parlait** polonais. (przeszłość) [“Je parle polonais”]

6. **Słowa:** *pilko* < piłka; *celo* < cel; *vi* < wy; *klopodi* < kłopotać się; *domo* < dom; *kelka*/kilka; *praavo*/pradziadek; *vidi*/widzieć, ale większość słownictwa z łaciny i z francuskiego.

Dr Seán Ó Riain

24 lutego 1999